

84. rocznica spalenia Synagogi w Ustroniu

Data publikacji: 16.09.2023 18:35

84 lata temu, w dniu 15 września 1939 r. niemieccy okupanci podpalili ustrońską synagogę. Po raz dziesiąty z rzędu w rocznicę tego tragicznego wydarzenia, w miejscu, gdzie kiedyś stała żydowska świątynia, odbyła się uroczystość upamiętniająca lokalną społeczność żydowską.



Fot. Konrad Lubiński

Uroczystość rozpoczęła się dźwiękiem szofaru – żydowskiego rogu ceremonialnego, wydarzeniu towarzyszyła też oprawa artystyczna z utworami muzyki żydowskiej. Utwory muzyczne wykonali: Rafał Korzeń – wokół, Sonia Sudyka – skrzypce, Daniel Ciešlar – saksofon, Szymon Śliwka - gitara.

Podczas uroczystości głos zabrali: Christian Jaworski - Prezes Instytutu Śląska Cieszyńskiego, Mirosław Suchoń – Poseł na Sejm RP, Jakub Staroń – Asystent Senatora RP Tadeusza Kopeć, Przemysław Korcz – Burmistrz Miasta Ustroń, Dariusz Gajny – Pełnomocnik Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Bielsku-Białej. W trakcie Apelu Pamięci odczytano nazwiska 77 mieszkańców Ustronia, ofiar Holokaustu. Modlitwy ekumeniczne przy pomniku poprowadzili: ks. ppor. Zbigniew Obracaj - Parafia Ewangelicko-Augsburska w Ustroniu, ks. Michał Wójcik - Parafia Rzymskokatolicka pw św. Klemensa w Ustroniu, pastor Bogusław Wrzecionko – Zbór Kościoła Zielonoświątkowego w Ustroniu, Henryk Wieja – Chrześcijańska Wspólnota Życie i Misja w Ustroniu. Na koniec zaproszone delegacje zapaliły znicze i złożyły kwiaty pod pomnikiem.

- Po raz 10 z rzędu przypada mi zaszczyt organizowania rocznicowych uroczystości, które zdążyły się już wpisać na stałe w miejski repertuar wydarzeń publicznych oraz pamięć kulturową i zbiorową naszego miasta. Obecnie od ponad roku toczy się brutalna wojna na Ukrainie do której zdążyliśmy po części przywyknąć, a być może nawet zobojeźnić, chociaż do niedawna byliśmy przekonani, że wojna w Europie to przeszłość, że to tylko tragiczne wspomnienia historii XX wieku. Niestety historia lubi się powtarzać. Prawie nikt na naszym kontynencie nie spodziewał się wojny w pełnej skali. Wojny, w której jedno państwo napada na drugie, próbując zbrojnie zająć jego terytorium. Nikt nie spodziewał się zbrodni wojennych, masowych mordów i okrucieństw wobec ludności cywilnej. Obecnie wiemy, że wojna u granic Polski, jest zagrożeniem wciąż żywym. Że bomby, pociski artyleryjskie i rakiety spadające na europejskie miasta to wcale nie jest przeszłość, tylko teraźniejszość. Życie ludzkie znowu staje się niewiele warte. Widzieliśmy w mediach zwłoki cywilów, w tym kobiet i dzieci, ofiar aktów ludobójstwa i zbrodni wojennych dokonywanych na Ukrainie przez rosyjską armię. Ofiar wojny spowodowanej rządzaniem posiadania, pogardą, nienawiścią, nacjonalizmem i dyktaturą. Żaden naród nie jest odporny na nienawiść, skrajny nacjonalizm, pogardę i propagandę. Nie byli na nią odporni Niemcy w latach 1933-1945 i nie są na nią odporni teraźniejsi Rosjanie. Dlatego my, jako wolne i demokratyczne społeczeństwo musimy reagować na te zagrożenia, kultywować pamięć, edukować kolejne pokolenia i nie być obojętnym wobec ludzkiego cierpienia, krzywdy oraz zła. - powiedział prezes Instytutu Śląska Cieszyńskiego Christian Jaworski. **- Ustrońskiej Synagogi i ustrońskiej społeczności żydowskiej już nie ma, ale dopóki my o nich pamiętamy, to oni – żydowscy mieszkańcy naszego miasta wciąż żyją w naszej świadomości. Dzisiaj na miejscu synagogi stoi okazały pomnik, a w naszej Ojczyźnie panuje pokój i to od nas wszystkich zależy czy dopuścimy, aby historia kiedykolwiek zatoczyła koło. To od nas zależy, czy w naszym państwie znajdzie się miejsce dla wszystkich jego obywateli. Musimy pamiętać do czego prowadzi pogarda wobec drugiego człowieka, nienawiść, rasizm, skrajny nacjonalizm, ksenofobia, antysemityzm, a nade wszystko bierność wobec zła!** - dodał Jaworski.

Ofiarami Holokaustu padło 77 ustrońskich Żydów, co stanowiło około 75% ówczesnej populacji żydowskiej miasta. Ostatni przedstawiciel przedwojennej ustrońskiej społeczności żydowskiej Otto Windholz, zmarł w listopadzie 2015 r. w Australii.

Głównym organizatorem uroczystości jest Instytut Śląska Cieszyńskiego, którego celem statutowym jest m. in.: edukacja, działalność na rzecz dialogu międzykulturowego, ekumenizmu, przywracanie pamięci o ofiarach Holocaustu i żydowskim dziedzictwie kulturowym, popularyzowanie historii regionu, promowanie postaw patriotycznych oraz budowa społeczeństwa obywatelskiego. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Poseł na Sejm RP Mirosław Suchoń oraz Senator RP Tadeusz Kopec.

red./mat.pras.